

W miniony wtorek mieliśmy okazję uczestniczyć w szalenie interesującym wykładzie doktora habilitowanego Leszka Sobkowiaka, geografa i sinologa. Prelekcja pana doktora dotyczyła Chińskiej Republiki Ludowej, ze szczególnym uwzględnieniem jej gospodarki.

Prowadzący swój wywód rozpoczął od przytoczenia nam historii Chin, co ważne historii bardzo długiej, bo trwającej już około trzech i pół tysiąca lat. Państwo Środka przez dużą część swojego istnienia było najpotężniejszym krajem na świecie. Zmieniło się to w czasach nowożytnych, z tego względu, iż władcy Chin „zamknęli się” na otaczających ich świat – mieli u siebie wszystko, co mogło być im potrzebne. Jak podkreślił pan doktor, był to duży błąd, przez który Chiny utraciły pozycję mocarstwa. Od około połowy wieku XX Chińska Republika Ludowa podejmuje działania mające na celu przywrócenie im supremacji w gospodarce – jak mogliśmy się przekonać, wysiłki te są w jak największej mierze skuteczne – aktualnie ChRL zajmuje drugie miejsce na świecie pod względem wielkości gospodarki. Podziw może budzić konsekwentność Chińczyków i planowanie działań, wybiegając przy tym daleko w przód. Pan wykładowca uświadomił nas, iż aktualna pozycja Chin jest efektem zamierzeń podjętych jakieś 40-50 lat temu. Ale tak właściwie, czy 50 lat to tak wiele? Na usta ciśnie się odpowiedź twierdząca, jednakże biorąc pod uwagę fakt, iż bagaż doświadczeń Chin jest wypełniony trzy i pół-tysiącletnią historią, pięćdziesiąt lat przestaje być daleką przyszłość, a jawi się jako czas, który powinien zostać rzetelnie zaplanowany, aby przeprowadzić reformy mogące zapewnić sukces na arenie międzynarodowej.

Oczywiście wykład nie miał na celu pokazania Chin jako „raju na Ziemi”, sytuacja ludzi żyjących w ChRL często bywa problematyczna. Jednym z zagrożeń współczesnego świata, który najbardziej dotyka Państwo Środka jest smog. Niejednokrotnie jest on tak znaczny, iż zasłania ludziom niebo, a często nawet spowija miasto tak bardzo, iż widoczność na ulicy jest ograniczona do minimum. Można go zaobserwować nawet ze zdjęć satelitarnych. Natomiast same władze komunistyczne podają zaniżone wartości stężenia w powietrzu niebezpiecznych

dla ludzi pyłów. Swobody obywateli Republiki są ograniczane, a każdy ruch sprzeciwu jest tłumiony. Chiny przez niespełna czterdzieści lat (1977-2015) prowadziły politykę jednego dziecka. Taki model społeczny wiązał się z przymusowymi aborcjami, porzucaniem dzieci, karami pieniężnymi w wypadkach niezastosowania się do obowiązującego prawa, a nawet z dzieciobójstwem (szczególnie dziewczynek). W efekcie polityka Państwa Środka doprowadziła do zachwiania równowagi między płciami oraz do zestarzenia się społeczeństwa, a więc aktualnie do głosu dochodzi problem z opłacaniem emerytur.

Wykład doktora habilitowanego Leszka Sobkowiaka był wyjątkowo interesujący, można powiedzieć, że poruszał temat dla nas dość odległy i w pewnej mierze egzotyczny. Spojrzenie na świat i politykę europejską z perspektywy globalnego mocarstwa jakim są Chiny może doprowadzić nas do ciekawych konkluzji, a z całą pewnością może to być inspirujące ćwiczenie.

Krzysztof Binkowski